

Protokół Nr VI/ 2015
sesji Rady Miejskiej w Opatowie
odbytej w dniu 5 marca 2015 roku

Sesję rozpoczęto o godz. 12³⁵, a zakończono o godz. 14⁵⁵. W sesji wzięło udział 14 radnych na ogólną liczbę 15 radnych - wg listy obecności / stan. zał. do Prot./.

W sesji nie uczestniczył **radny p. Marcin Słapek**.

Ponadto w sesji uczestniczyli:

- 1) Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrza Miasta i Gminy Opatów,
- 2) Zaproszeni goście – wg listy obecności / stan. zał. do Prot. /,
- 3) Przewodniczący jednostek pomocniczych Gminy Opatów – wg listy obecności / stan. zał. do Prot. /,
- 4) Przedstawiciele mediów, w tym Regionalnej Rozgłośni Radia Opatów,
- 5) Pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Opatowie.

Porządek obrad sesji:

1. Otwarcie i przyjęcie proponowanego porządku obrad sesji.
2. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Informacja z działań podejmowanych przez Straż Miejską w Opatowie w roku 2014,
 - a) dyskusja
4. Sprawozdanie z działalności Stacji Obsługi przy Urzędzie Miasta i Gminy w Opatowie w okresie od 01.01.2014 roku do 31.12. 2014 roku,
 - a) dyskusja
5. Sprawozdanie z realizacji zadań Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w 2014 roku,
 - a) dyskusja
6. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zatwierdzenia taryf cen i stawek opłat za dostarczoną wodę z urządzeń zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków do zbiorowych urządzeń kanalizacyjnych stanowiących własność Gminy Opatów,
 - b) powołania Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Opatowie,
 - c) zawarcia kolejnej umowy najmu lokalu użytkowego,
 - d) przeznaczenia do zbycia nieruchomości zabudowanej oznaczonej numerem ewidencyjnym 729/10 położonej w Opatowie,
 - e) nadania nazwy drodze wewnętrznej oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 1794 położonej w Opatowie,
 - f) zmieniająca uchwałę w sprawie opłaty targowej na obszarze Gminy Opatów,
 - g) nie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego w 2016 roku,
 - h) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2015 – 2029,
 - i) zmian w budżecie Gminy Opatów na 2015 rok.
7. Informacja z pracy Urzędu Miasta i Gminy w Opatowie oraz Burmistrza Miasta i Gminy Opatów w okresie międzysesyjnym.
8. Interpelacje i zapytania.
9. Wolne wnioski, sprawy różne.
10. Zamknięcie obrad sesji.

Ad.1.

Pan radny Jacek Cheba - Przewodniczący Rady Miejskiej - dokonał otwarcia obrad VI sesji Rady Miejskiej w Opatowie, powitał radnych Rady Miejskiej, p. Andrzeja Chanieckiego – Burmistrza Miasta i Gminy, zaproszonych gości i wszystkich obecnych na sali. Następnie na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad sesji. W chwili rozpoczęcia obrad na sali było obecnych 12

radnych, na ogólną liczbę 15 radnych. Następnie przedstawił proponowany porządek obrad sesji, który został przyjęty bez uwag, 14 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych.

Ad.2.

Rada Miejska przyjęła jednogłośnie Protokół Nr V/2015 sesji Rady Miejskiej w Opatowie odbytej w dniu 29 stycznia 2015 roku, wobec nie wniesienia uwag, 14 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych.

Ad.3.

Pan radny Jacek Cheba - Przewodniczący Rady Miejskiej – stwierdził, że informację z działań podejmowanych przez Straż Miejską w Opatowie w roku 2014 radni otrzymali w materiałach na sesję. Czy w związku z tą informacją są uwagi, pytania, na które należy odpowiedzieć?

a) dyskusja

W dyskusji głos zabierali:

Pan radny Grzegorz Maliński – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – prosząc o głos powiedział; nie mam uwag do materiałów ale proszę, aby zwrócić większą uwagę podczas wykonywaniu swoich czynności na sposób parkowania pojazdów przez kierowców. Wiadomo, że nasze miasteczko jest małe i to centrum miasta jest dosyć skoncentrowane i tutaj takim parkingiem jest rynek, plus uliczki jednokierunkowe: 16 Stycznia, Wąska, Szeroka. Te samochody czasami są tak zaparkowane, że rzeczywiście nie chodzi już o sam sposób poruszania się samochodem, ale chodzi przede wszystkim o bezpieczeństwo pieszych. W przepisach jest określony bufor bezpieczeństwa zachowania odległości parkowania od przejść dla pieszych i na to proszę zwrócić szczególną uwagę. W okresie wiosennym znacznie się większy ruch pieszych i abyśmy się ustrzegli tutaj jakiś sytuacji, które skutkowałyby ludzkimi tragediami.

Pan radny Andrzej Żychowski – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – prosząc o głos powiedział; ze dwie sesje temu był temat tego parkingu naprzeciwko Urzędu. Ja go potocznie nazywam gołębnikiem i była kwestia regulacji odnośnie tej części. Chcę zapytać na jakim to jest etapie?

Pan radny Jacek Kotkowski – prosząc o głos powiedział; nie mam uwag do sprawozdania, ale mam prośbę do Straży Miejskiej, czy ewentualnie nie można by wspólnie z pracownikami Policji wzmocnić kontroli przed nowo otwartym obiektem zabaw o nazwie „Manhatan” w starej Biedronce. Wiem, że teraz tam są dwie rury i panie będą na nich tańczyły. Tam jest niesamowity zlot samochodów i mieszkańcy zaczynają już pisać skargi. To jest ponoć czynne trzy dni w tygodniu: piątek, sobota, niedziela. Jeżeli by można było to chodzić tam częściej i pilnować porządku. Na pewno będą skargi jak było przed otwarciem tego poprzedniego lokalu.

Pan radny Jacek Cheba - Przewodniczący Rady Miejskiej – powiedział; jest z nami p. Komendant Potocki i myślą, że przyjął te uwagi.

Ad.4.

Pan radny Jacek Cheba - Przewodniczący Rady Miejskiej – stwierdził, że sprawozdanie z działalności Stacji Obsługi przy Urzędzie Miasta i Gminy w Opatowie w okresie od 01.01.do 31.12. 2014 roku radni również otrzymali. Czy analogicznie, w związku z tym sprawozdaniem są uwagi, pytania do p. Kierownika Grządziela, czy do p. Burmistrza ?

a) dyskusja

O głos poprosił **radny p. Grzegorz Maliński** – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, który powiedział; może znów nie tyle uwagi do przedstawionej informacji, bo one są czytelne, ale chciałbym zapytać p. Burmistrza, bo z tego co do mnie doszło jest jakaś zmiana reorganizacyjna jeśli chodzi o funkcjonowanie tej Grupy. Czy na ten temat ewentualnie p. Burmistrz mógłby kilka słów nam powiedzieć?

Ad.5.

Pan radny Jacek Cheba - Przewodniczący Rady Miejskiej – stwierdził, że sprawozdanie z realizacji zadań Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w 2014 roku. Państwo radni także materiały w tym zakresie otrzymali. Czy w związku z tym sprawozdaniem są uwagi, pytania do p. Sekretarz Gminnej Komisji p. Małgorzaty Stankowskiej - Kolasińskiej?

a) dyskusja

Radni nie zgłaszali uwag i nie zadawali pytań w sprawie przedłożonego sprawozdania.

Ad.6.

a) **Pan Jarosław Czub** - Inspektor w Ref. RGRiNK – przedstawił projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf cen i stawek opłat za dostarczoną wodę z urządzeń zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków do zbiorowych urządzeń kanalizacyjnych stanowiących własność Gminy Opatów,

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej - przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

W sprawie projektu uchwały głos zabierali:

Pan radny Jacek Kotkowski – prosząc o głos powiedział; nie mam żadnych pytań, które stwierdzają, że coś jest tutaj nie tak, tym bardziej, że zasięgnąłem opinii w PGKiM w Ćmielowie jaka jest stawka za wodę. Rozmawiałem też długo z PGKiM w Ożarowie i tamte stawki nie odbiegają od tych stawek, które zatwierdzimy dzisiaj, ale mam jedno pytanko dotyczące stałej opłaty abonamentowej, która nie wzrośnie, a jest przeznaczona cyt. „, na pokrycie kosztów utrzymania w gotowości do świadczenia usług urządzeń wodociągowych oraz usługi odczytu wodomierzy “ k. cyt. Jak na razie do tej pory, mówię na przykładzie Spółdzielni Mieszkaniowej, która sama dokonuje odczytów tych wodomierzy, natomiast dowiedziałem się, że w PGKiM, czy to jest Zakład gdzie rozmawiałem z dyr. p. Antoniewiczem tam pracownicy tej firmy sami odczytują liczniki we wszystkich lokalach mieszkalnych, mówię o Spółdzielni Mieszkaniowej np. w blokach i w cementowni i rozliczają się z mieszkańcami. Moje pytanie w związku z tym jest takie: czy nie lepiej by było oprócz tej podwyżki podnieść też troszeczkę cenę – opłatę stałą i żeby PGKiM przejął czynności związane z odczytywaniem liczników wody. Muszę powiedzieć, że jak przychodzi okres rozliczania to Spółdzielnia Mieszkaniowa musi poświęcić czasami około miesiąca na to, żeby rozliczyć się ze wszystkimi mieszkańcami za wodę. Myślę, że może p. Prezes ustosunkował by się do tej możliwości. Chcę jeszcze powiedzieć, że Zakład w Ożarowie jako jedyny w województwie świętokrzyskim dokonuje takich rzeczy, no ale wszystko jest przed nami.

Pan radny Wiesław Suska - prosząc o głos powiedział; na posiedzeniu Komisji Budżetowej padły pewne zarzuty, z którymi się nie zgadzam i chciałbym się do nich odnieść. Padł pewien zarzut wobec jednej grupy społecznej, mianowicie rolników, że jakoby rolnicy masowo w okresach letnich używają wody z hydrantów do oprysków. Czy może Pan, Panie Prezesie udowodnić, że są takie pobory?. Jeżeli są to dlaczego Przedsiębiorstwo nie reaguje w tej sprawie, bo już kiedyś ze sześć lat temu ze sprawozdania wynikało, że ok. 200 tys. m³ ginie wody. Czy zrobiliście coś w tym kierunku?.

- Drugi temat, wobec mojej osoby padł pewien zarzut, że jakoby ja miałem zlikwidować pewien hydrant. To właśnie Przedsiębiorstwo zlikwidowało hydrant, który został uszkodzony kombajnem, a ja jako strażak wnioskowałem w 2006 roku bo mam protokół z zebrania o postawienie hydrantu obok Remizy, tak żeby można było pobierać wodę. My byśmy dbali o ten hydrant, żeby był zawsze sprawny. W kwestii jeszcze hydrantów - czy można używać czegoś, co jest niesprawne?.

Pan Grzegorz Gajewski – Prezes Zarządu PGKiM Sp. z o. o w Opatowie – zabierając głos w odniesieniu do głosów w dyskusji powiedział; po kolei chcę ustosunkować się do tych pytań, które tutaj padły. Przede wszystkim dziękuję p. radnemu Jackowi Kotkowskiemu za to, że zwrócił uwagę na kwestię opłaty stałej. Opłata stała jest rzeczywiście przeznaczona na konserwację sieci. My we

wniosku o podwyższenie opłaty za m³ wody też powoływaliśmy się na to, że musimy przeznaczyć konkretne środki na modernizację sieci, na jej utrzymanie. Z czego to wynika?. Wynika z inwestycji, które PGKiM poczyniło w ostatnich czterech latach na utrzymanie, na modernizację zarówno oczyszczalni ścieków jak i sieci wodociągowej. Przygotowując się do dzisiejszej sesji księgową dokonała zestawienia wydatków jakie ponieśliśmy na modernizację oczyszczalni ścieków i na modernizację i utrzymanie sieci wodociągowej w ciągu ostatnich czterech lat, czyli okres pokrywający się z kadencją p. Burmistrza i moją najpierw Wiceprezesa, a potem i obecnie Prezesa Zarządu i tak: w 2011 roku, gdzie przyszedł w maju – wydatki na oczyszczalnię i na wodociągi wyniosły 12 000,00 zł w ciągu roku, w następnym roku wzrosły do 221 000,00 zł. W roku 2013 to już było 446 000,00 zł i w roku 2014 - 407 000,00 zł. Razem brutto to 1 337 000,00 zł. Oczyszczalnia ścieków jest własnością Gminy i na sieć wodociągową kwotami dzieliliśmy się z p. Burmistrzem, ponieważ niektóre nitki są przekazane PGKiM, a niektóre są w zarządzaniu Gminy. Na samą oczyszczalnię wydaliśmy 750 000,00 zł w ciągu ostatnich trzech lat. Obrót roczny Zakładu Wodociągów i Kanalizacji tj. suma ok. 2 500 000,00 zł. Proszę teraz zestawić sobie te liczy wydane na modernizację i remont z kwotą obrotu, a gdzie energia, gdzie wynagrodzenia i gdzie bieżące funkcjonowanie. Ta opłata stała nie pokrywa tego. Teraz stoimy przed koniecznością zmodernizowania automatyki na ujęciu w Leszczkowie. Przed wczoraj dostałem kosztorys na 36 000,00 zł i trzeba to zrobić, a Przedsiębiorstwo nie ma szans bo marża, którą ma na wodzie, żeby pokryła te kwoty do przeprowadzenia koniecznych remontów. Jeżeli Rada zdecyduje o podwyższeniu ceny wody, to szacunkowy zysk Przedsiębiorstwa na tej operacji / woda i ścieki / wyniesie w ciągu roku ok. 103 000,00 zł.

- W odpowiedzi na pytanie p. radnego Jacka Kotkowskiego – istnieje taka ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków i ona nakłada na PGKiM obowiązek zapewnienia wodomierzy i ich odczytu w każdym budynku, na wejściu do budynku, tego głównego wodomierza. Nie jest istotnie czy to jest budynek jednorodzinny, czy blok wielorodzinny. My mamy zapewnić na swój koszt wodomierz główny, a w jaki sposób rozliczają się mieszkańcy w poszczególnych budynkach to jest już ich wewnętrzna sprawa, ewentualnie zarządcy. W administrowanych przez nas budynkach wspólnot mieszkaniowych my odczytujemy te wodomierze, ponieważ w ramach administrowania bierzemy za to pieniądze i poczuwamy się do obowiązku. Moim zdaniem nie ma możliwości, żeby PGKiM na podstawie pieniędzy, które dostanie ze zwiększonej taryfy za wodę, czy zwiększonej opłaty stałej odczytywał wodomierze w konkretnych indywidualnych lokalach w budynku. W umowie pomiędzy dostawcą wody – PGKiM, a odbiorcą niezależnie jak by się nazywał jest zapis, że my mamy obowiązek utrzymać wodomierz główny na wejściu do budynku, wymieniać go co 48 miesięcy i odczytywać go. Nie widzę więc takiej możliwości, ponieważ było by to w mojej ocenie wbrew ustawie. Gdyby p. Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej, p. radny Kotkowski brał pod uwagę zlecenie nam takiej czynności w ramach umowy pomiędzy Spółdzielnią, a PGKiM możemy o tym porozmawiać.

- Jeżeli chodzi o sytuację p. radnego Suski – o hydrantach też musimy porozmawiać dlatego, że w tej taryfie nie ma utrzymania hydrantów i to powinno być moim zdaniem w gestii Rady. My jako PGKiM powinniśmy to wykonać, ale powinniśmy też mieć na to pieniądze. Ta sytuacja nie była uregulowana do tej pory i efekt mamy taki, że przyjeżdża Straż Pożarna, robi kontrolę i karze osobiście Prezesa Zarządu PGKiM z prywatnych pieniędzy. Już jeden mandat zapłaciłem, drugi wisi w powietrzu w kwocie 1 000,00 zł. To nie jest kwestia błaha, bo nie odpowiada Spółka, ani radni tylko Prezes Zarządu. Teraz też jest problem, bo skąd ja mam wziąć pieniądze, żeby wymienić 300 hydrantów po 500,00 zł każdy w całej Gminie. Mało tego, mamy taką sytuację, że jak hydrant jest już wymieniony i ja rozumiem, że to jest sytuacja awaryjna, ale zdarzało się nam, że Straż Pożarna, która wyjeżdżała na akcje i nie wiadomo z jakiego powodu, czy z pośpiechu, czy z niemożności odkręcenia hydrantu utracą go, dobierała się do wody i nie informując nas o zaistniałej sytuacji tak to zostawiała. Następnie ta sama Straż jechała na kontrolę hydrantów i za niesprawność takiego hydrantu zaraz była uwaga do PGKiM. My nie jesteśmy w stanie nie mając w taryfie za wodę kwot na utrzymanie hydrantów na ich wymianę dokonywać takiej wymiany. Już rozmawialiśmy z p. Burmistrzem na ten temat, to trzeba w jakiś sposób usankcjonować i my wtedy o te hydranty będziemy dbać.

- Do pozostałych kwestii p. radny, nie wiem jaki był cel tego pytania, bo wydaje mi się, że po tej Komisji już sobie to wyjaśniliśmy. Rozmawialiśmy na korytarzu i wyjaśniliśmy sobie dwie rzeczy.

- Jeżeli chodzi o te kradzieże – chciałem poinformować, że ja daleki byłem od tego, żeby posądzać konkretną grupę, akurat Pan wspomniał o rolnikach, żeby posądzać ich o to, że oni kradną, bo jak w każdej grupie społecznej są ludzie uczciwi i są ludzie nieuczciwi. Ja nie złapałem nikogo, natomiast mam wskazania ile wody wydobywamy, a ile wody sprzedajemy w każdym miesiącu i dziwnym trafem w okresach kiedy są opryski tej wody wydobywamy więcej, a sprzedajemy tyle samo, więc ta woda gdzieś nam ucieka. Mało tego wystarczy zapytać mieszkańców Kobylan i okolicznych wiosek, które korzystają z ujęcia w Kobylanach, już teraz tego efektu nie będzie, ale proszę mi powiedzieć jaka była przyczyna, że kilka lat pod rząd od roku 2014 w tył jak zaczynały się opryski nagle zaczynała lecieć brudna woda. Brało się to z tego, że ludzie odkręcali hydranty, ciśnienie szło duże i nagle woda zaczynała się brudzić. W innych miesiącach tego problemu nie było, tylko wiosną.

- Czy PGKiM robi coś - robi, na hydrantach montujemy plastikowe zabezpieczenia. Jak one są skuteczne to sami Państwo wiedzą. Nie jesteśmy w stanie upilnować 300 czy 500 hydrantów na terenie całej Gminy dwoma, czy trzema pracownikami, którzy są akurat na zmianie jeśli mieszkańcy sami nie będą zwracać na to uwagi. Jeśli mamy sygnał, że coś się dzieje niedobrego w konkretnym miejscu to jedziemy tam i sprawdzamy. Nie trzeba tego traktować jak donosicielstwo, ale wszyscy płacimy za tą wodę zużytą, która nie przechodzi przez wodomierze. Chcę zatem zaapelować, jeżeli będą podejrzenia, że ktoś nieuczciwie podchodzi do tej sprawy to proszę o sygnał, a my zwrócimy baczniejszą uwagę na to miejsce.

Pan radny Wiesław Suska – ponownie prosząc o głos powiedział; jeżeli chce Pan zabezpieczyć hydranty to mam propozycję, zamiast tych zabezpieczeń w ten sposób, być może by się to przyjęło- folia termokurczliwa z logo PGKiM, założyć na hydrant i odpowiedzialny jest ten u kogo stoi na posesji i wtedy rozliczać. Zadam Panu jeszcze jedno pytanie – czy wtedy co padł ten zarzut, czy ktokolwiek sprawdził jaki jest rozchód wody np. w marcu, w maju i w lipcu?, bo wtedy są spisywane liczniki. Ja sprawdziłem sobie u kilku mieszkańców 40, 50, 60 m wody więcej i co?

Pan Grzegorz Gajewski – Prezes Zarządu PGKiM Sp. z o. o w Opatowie – odpowiadając na pytanie powiedział; dlatego mówię p. radny, że ja nie generalizuję i nie mówię, że każdy rolnik to złodziej, natomiast zdarza się, a jak to się dzieje, że u niektórych rolników mamy np. 160 m³ zużycia wody w roku gdzie nie ma kanalizacji, nie wywozimy beczek i nie ma oczyszczalni – jak to się dzieje?. Nie czarujmy się, takie sytuacje są i tutaj nie chcę wymieniać konkretnych osób, ale mógłbym wskazać nawet na tej sali osoby, które są w takiej sytuacji. Musimy się za to wziąć, żebyśmy wszyscy płacili mniej i robimy tutaj pierwszy krok ku temu, żebyśmy w końcu uporządkowali sprawę wywozu ścieków, zakupu wody i niech będzie tutaj w końcu normalnie.

W wyniku zakończenia dyskusji **Rada Miejska** podjęła uchwałę Nr VI/33/2015 w sprawie zatwierdzenia taryf cen i stawek opłat za dostarczoną wodę z urządzeń zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków do zbiorowych urządzeń kanalizacyjnych stanowiących własność Gminy Opatów, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 1 głose „wstrzymującym się”. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

b) Pani Barbara Kłosińska – Sekretarz Gminy – przedstawiła projekt uchwały w sprawie powołania Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Opatowie,

Pan radny Szymon Heba – Przewodniczący Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej – przedstawił ustną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr VI/34/2015 w sprawie powołania Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Opatowie, 14 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

c) **Pan Jarosław Czub** – Inspektor w Ref. RGRiNK – przedstawił projekt uchwały w sprawie zawarcia kolejnej umowy najmu lokalu użytkowego,

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr VI/35/2015 w sprawie zawarcia kolejnej umowy najmu lokalu użytkowego, 14 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

d) **Pan Jarosław Czub** – Inspektor w Ref. RGRiNK – przedstawił projekt uchwały w sprawie przeznaczenia do zbycia nieruchomości zabudowanej oznaczonej numerem ewidencyjnym 729/10 położonej w Opatowie,

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

O głos poprosił **radny p. Jacek Kotkowski**, który zwrócił się z prośbą, aby do takich uchwał była załączana mapka dla czytelności projektu.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr VI/36/2015 w sprawie przeznaczenia do zbycia nieruchomości zabudowanej oznaczonej numerem ewidencyjnym 729/10 położonej w Opatowie, 14 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

e) **Pan Jarosław Czub** – Inspektor w Ref. RGRiNK – przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 1794 położonej w Opatowie,

Pan Dawid Kargulewicz - Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Samorządu Mieszkańców Rady Miejskiej – przedstawił pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr VI/37/2015 w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 1794 położonej w Opatowie, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. /stan. zał. do Prot. /.

f) **Pan Jarosław Czub** – Inspektor w Ref. RGRiNK – przedstawił projekt uchwały zmieniająca uchwałę w sprawie opłaty targowej na obszarze Gminy Opatów,

Pan radny Klaudiusz Kędziora – Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Handlu i Usług Rady Miejskiej – przedstawił pozytywną, pisemną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr VI/38/2015 zmieniająca uchwałę w sprawie opłaty targowej na obszarze Gminy Opatów, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. /stan. zał. do Prot. /.

g) Pani Barbara Kłosińska – Sekretarz Gminy – przedstawiła projekt uchwały w sprawie nie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego w 2016 roku,

Pan radny Klaudiusz Kędziora – Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Handlu i Usług Rady Miejskiej – przedstawił pozytywną, pisemną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr VI/39/2015 w sprawie nie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego w 2016 roku, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. /stan. zał. do Prot. /.

h) Pani Jolanta Nowakowska - Zastępca Głównego Księgowego - przedstawiła projekt uchwały zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2015 – 2029,

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr VI/40/2015 zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2015 – 2029, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

i) Pani Jolanta Nowakowska - Zastępca Głównego Księgowego - przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2015 rok,

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr VI/41/2015 w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2015 rok, 12 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

Ad.7.

Informacja z pracy Urzędu Miasta i Gminy w Opatowie oraz Burmistrza Miasta i Gminy Opatów w okresie międzysesyjnym, została przyjęta bez uwag.

Ad.8.

Pan radny Jacek Cheba - Przewodniczący Rady Miejskiej – poinformował, że radny p. Szymon Heba na poprzedniej sesji Rady złożył dwie interpelacje. Jedna dotyczyła trasy rowerowej, a druga budowy chodnika. Interpelacje te zostały w szczególności omówione i odczytane przez p. radnego. Złożone interpelacje zostały przesłane do wskazanych adresatów tj. do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Kielcach oraz do Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Kielcach.

Następnie p. Przewodniczący odczytał treść udzielonych na nie odpowiedzi, które stanowią załącznik do Protokołu.

Ad.9.

W wolnych wnioskach, w sprawach różnych głos zabierali:

Pan radny Tadeusz Dragan – zabierając głos powiedział; mam kilka uwag, pytań i dlatego chciałem zabrać głos. Po pierwsze; w związku z dużym natężeniem ruchu na ul. Nowej, ponieważ cały czas jest otwarta brama dojazdowa do Zespołu Szkół Nr 1, a ul. Słowackiego jest jednokierunkowa, a to są drogi gminne, dlatego zwracam się z prośbą, aby ustawić dwa znaki; ustęp pierwszeństwa na ul. Jagiełły z ul. Nową oraz na ul. Polnej również z ul. Nową. Ja znam przepisy i wiem jak należy traktować tą sytuację, bo jeżeli nie ma znaków to powinniśmy to traktować jako skrzyżowanie równorzędne, ale tam jest właściwie ograniczenie prędkości na ul. Nowej, ale patrząc na to, że bardzo dużo młodzieży dojeżdża do szkół ponadgimnazjalnych samochodami jest duże natężenie ruchu i te znaki należy postawić.

- Następna sprawa – zwracam uwagę na przejście od ul. Nowej do ogródków działkowych. Na pewno wszyscy jesteście zadowoleni, że został tam wykonany taki ciąg dla pieszych wyłożony płytami poza ogrodzeniem ZS Nr 1, ale ten teren nadal jest takim dzikim wysypiskiem. Ja wiem, że ten problem ciągnie się od kilkunastu lat tej kadencji i poprzednich kadencji i dziwię się mieszkańcom, a sam nie jestem w stanie wiele zrobić bo wiemy o tym, że są systematycznie odbierane nieczystości, popiół itd. Kilka dni temu nawet przeszedłem się tamtędy, aby zobaczyć jak ten teren wygląda. Jest na obrzeżach miasta i z tego co wiem został wykupiony przez Gminę / obok dołów „Fliska”. Na wiosnę należy tam podciąć te różnego rodzaju chaszczki, ponieważ jeśli na skarpie te gałęzie nie zostaną podcięte to była już taka sytuacja, że na jesieni tym przejściem po płytach już nie bardzo można było przejść, bo to wszystko pozarastało.

- Następna rzecz - to ubytki w jezdniach. Ja rozumiem, że dopiero rozpoczął się miesiąc marzec, ale mimo wszystko na kilku ulicach są takie doły, że trudno jest przejechać i znów odnoszę się szczególnie do swojego okręgu wyborczego. Mam na myśli odcinek ul. Jagiełły i nie tylko, ale to trzeba spojrzeć na teren całego miasta. Może warunki atmosferyczne jeszcze w pełni nie pozwalają na to, ale są jakieś metody chociaż częściowego załatwienia tych dziur i nie będziemy na pewno czekać do maja, czy czerwca. Patrząc na inne miasta, chociażby na Ostrowiec to już kilka razy ubytki w jezdniach były usuwane.

- Następna sprawa – zgłosiło się do mnie kilku mieszkańców z ul. Armii Krajowej - jest to drobna sprawa i miałem jej na sesji nie poruszać, bo rozmawiałem już wstępnie z p. Dziekońską, która odpowiedzialna jest m.in. za oświetlenie ulic – chodzi o uruchomienie oświetlenia na słupie nr 51 przy ul. Armii Krajowej. Czym ludzie to uzasadniają?. Tam jest wejście do dawnej wylegarni i jest ciemno, chociaż na sąsiednich słupach jest oświetlenie, ale świerki znajdujące się na sąsiednich posesjach są za wysokie i przysłaniają oświetlenie tego miejsca. Ja próbowałem tą sprawę wyjaśnić i wiem, że z uwagi na oszczędności na większości ulic na co drugim słupie świeci się światło uliczne i uważam, że to jest prawidłowo, ale akurat na tym odcinku ul. Armii Krajowej jest taka sytuacja, że wszystkie lampy świecą za wyjątkiem tej jednej i ludzie dlatego do mnie tą sprawę zgłosili jako do radnego, celem poruszenia tej sprawy, ponieważ interwencja mieszkańców w Zakładzie Energetycznym nie przyniosła efektu, odpowiedź była taka, że jest to sprawa p. Burmistrza, czy osoby odpowiedzialnej za ten stan rzeczy.

- Kolejna sprawa – do różnych celów obywatel potrzebuje wziąć różnego rodzaju zaświadczenie w Urzędzie Gminy, a za niektóre trzeba uiścić opłatę i tu jest problem dla osób starszych, czy z problemami zdrowotnymi, ponieważ są odsyłani do Banku na ul. Szeroką – dlaczego nie można tych drobnych opłat dokonać na miejscu w Urzędzie?. Jeszcze kilkanaście lat temu jak byłem radnym, była kasa w Urzędzie, a teraz być może też istnieje, a to są tak drobne rzeczy, że powinny być tutaj w jakiś sposób uregulowane i załatwione.

- Następne pytanie – jestem radnym tej kadencji po jakimś tam okresie kiedy może mniej zajmowałem się działalnością publiczną, dlatego chciałem zapytać jakie dalej są propozycje dotyczące terenu po dawnym basenie?, ponieważ z tego co jest mi wiadome, ta działka przy ul. Czerwińskiego o pow. 2359 metrów, czy to jest część działki z tego terenu basenu, co wcześniej poruszał p. radny Kotkowski?. Proszę o wyjaśnienie.

- Jeszcze jedna kwestia – dotyczy informacji z pracy Urzędu, tu się mówi o trzech spotkaniach, na których był p. Burmistrz tj. Tarnobrzaska Strefa Ekonomiczna, posiedzenie EZGDK i Konferencja

w Kielcach otwierająca Regionalny Program Operacyjny. Proszę o informację na ten temat w kilku zdaniach, co na temat Gminy Opatów i jakie sytuacje będą wynikały z tych spotkań.

Pan radny Wiesław Suska – prosząc o głos powiedział; dostaliśmy harmonogram zebrań w sołectwach. Chciałbym zapytać p. Burmistrza, czy oprócz tych osób wyznaczonych z Urzędu będzie ktoś kto odpowie na pytania dotyczące np. inwestycji na wsiach, bo takie na pewno będą?

- Nie chciałem już dalej przedłużać tematu wody - Panie Prezesie, pod koniec miał Pan pewne wątpliwości. U mnie na wsi np. jest jeszcze kilku rolników, którzy korzystają ze studni, a co do ścieków to odbiera też z Włostowa i też ma kilku umowy gdzie ścieki były dostarczane najpierw do Włostowa, a teraz do Lipnika.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz Miasta i Gminy – prosząc o głos powiedział;

- jeśli chodzi o pytanie p. radnego Andrzeja Żychowskiego – to nic się w tej sprawie nie dzieje dlatego, że jak była robiona przebudowa Rynku nie był teren przeznaczony pod parking, a jak wiemy w tej chwili zatrzymują się interesanci pojazdami tutaj ze względu na to, że brakuje miejsca w innych miejscach placu miejskiego, a także i pracownicy jeśli pod Urzędem jest zajęte. Jest przygotowany projekt na dokończenie zieleni bo uważam, że ten plac tutaj nie powinien być w płytkach betonowych i w kamiennych figurach. Byłem już na etapie podjęcia tej decyzji inwestycyjnej w roku ubiegłym, ale ten ogrom zadań inwestycyjnych i brak możliwości pozyskania środków z zewnątrz, co jest zawsze kluczowe spowodował, że na razie zawiesiłem ten projekt i doczeka się to rewitalizacji, bo ten obszar począwszy od ul. Kolegiackiej aż do granicy z ul. Nowowałową niebawem będzie objęty procesem komunalizacji i ten obszar będzie podlegał programowi rewitalizacji, który trzeba rozłożyć na kilka lat i nie wcześniej wejdzie jak druga połowa 2016 roku, ale pewne zapobiegawcze działania zagrażające bezpieczeństwu na tych ciągach komunikacyjnych trzeba będzie podjąć. Uzupelnąć te kamienie jeśli chodzi o ul. Ogrodową i ul. Kościuszki / dojazd do Grota „Roweckiego”/. Wygląda to tak jak wygląda, ale proszę mnie zrozumieć, że wszystkiego nie mogłem zrobić bo tych inwestycji było dużo, a wydawanie środków co roku, na to co zostało tam zrobione i jak widać nie koniecznie dobrze, nie należy do przyjemności i jest dość nieracjonalne, ale trzeba to poprawić. Reasumując – trzeba by skanalizować ruch i stworzyć nową organizację ruchu. Na ten krótki okres czasu nie powinniśmy tu robić parkingu, ponieważ myślę, że powinniśmy przystąpić do rewitalizacji jeśli chodzi o otoczenie tego budynku. Tu mają zbiec się ze sobą dwa programy rewitalizacji i termomodernizacji i oczywiście ten Rynek zostanie dopiero przebudowany. Będę robił wszystko, aby udział własny gminy był jak najmniejszy. Budynek Urzędu będzie remontowany więc urządzenie teraz tutaj parkingu było by bezsensowne, a zyski z tego tytułu jak myślę były by śladowe.

- Druga sprawa – podjąłem decyzję zmian organizacyjnych, bo jeśli chodzi o utrzymanie miasta w czystości, zieleni itd., zadania własne gminy i w części zlecone na podstawie ustaw i umów robią to albo zakłady budżetowe komunalne, albo jednoosobowe spółki gminy, albo wykonawcy na podstawie zleceń dawanych przez gminy w oparciu o przepisy o zamówieniach publicznych. Robię to dlatego, że chcę poprawić efektywność pracy m.in. związaną z tym, że park maszynowy jaki ma Spółka pozwala mi realizować zadania trochę szersze niż tylko zamiatanie na terenie miasta. Ci z pracowników, którzy zdecydowali, że przejdą do Spółki to ich pracodawcą będzie Zarząd Spółki, a ci co zdecydowali szukać sobie innej pracy takie mają prawo będą na 3 miesięcznym okresie wypowiedzenia i dostaną 3 miesięczne odprawy.

- W sprawie oznakowania ulic, które poruszył p. radny Dragan – powołamy komisję i zastanowimy się nad tym, bo i tak to oznakowanie wchodzi w skład ogólnej organizacji ruchu, którą zatwierdza Starosta na nasz wniosek. Ja podzielam pogląd, że dla ludzi, którzy mają wyobraźnię te ogólne zasady ruchu wystarczą, ale dla tych, którzy specjalnie takiej wyobraźni zagrożenia nie mają te znaki – ustęp pierwszeństwa przejazdu i znaki stopu są takim dodatkowym hamulcem i ostrzeżeniem o niebezpieczeństwie.

- Przejście od ul. Nowej do ogródków działkowych – nie komentuję tego, bo musiał bym tutaj znowu kogoś dotknąć, a kogo, to ci panowie już tu wiedzą. Tam jest posprzątane jak ja osobiście tam pojedę i interweniuje. Z ubolewaniem to muszę powiedzieć i zgadzam się, że tam jest non stop zaśmiecanie. Zwracam na to uwagę p. Prezesowi Gajewskiemu kiedy już przejmie ten zespół do Przedsiębiorstwa. W tej chwili chcę zbyć pozostałą część tego gruntu bo on gminie nie jest potrzebny, a jest chętny

nabywcą, który mieszka tam po sąsiedzku i chce ten grunt wykorzystać. W momencie jak to sprzedamy to będzie ogrodzone, a zostanie pas przy chodniku, aby w przyszłości zrobić ładny szerszy chodnik. Przy ogródkach zostawiamy też trochę placu na parking. Mam nadzieję, że zaraz po tej sesji dwaj panowie odpowiedzialni za ten stan rzeczy przejdą się tam, zobaczą jak to wygląda i niebawem to wszystko zostanie posprzątane.

- Co do ubytków w jezdniach – co roku robimy to tzw. remonterem, lub w inny sposób uzupełniamy te dziury. Jeśli chodzi o kwestie związane z ul. Nową to ona wygląda brzydko, jest pofałdowana, ze względu na teren i prace tam wykonywane w infrastrukturze. Ulica oddzielająca - Polna też ma dziurę w jezdni i mam prośbę do p. Komendanta Potockiego i p. Prezesa Gajewskiego o zwracanie uwagi na to ze względów bezpieczeństwa, estetyki i opinii o gospodarzu. Ja odpowiedzialność za to biorę, ale czas muszę poświęcić na ważniejsze zadania strategiczne w zakresie inwestycji i pozyskiwania środków, co nie oznacza, że sygnałów w tych sprawach nie będę przyjmował. Remonty najlepiej się robi jak jest odpowiednia temperatura wtedy ta modernizacja jest trwała. Jedynie w przypadkach pilnych zagrażających bezpieczeństwu robi się od ręki, a potem się poprawia. Od 16 marca wchodzi wykonawcy na ul. Armii Krajowej i na ul. Starowałową.

- Co do lamp – z jednej strony jak świeciło się od Bożego Narodzenia do Trzech Króli to ludzie mnie pytali czy są pieniądze, żeby się w nocy świeciło i to jest pocieszające, że jest akceptacja społeczna na oszczędzanie pieniędzy. Ja też bym chciał, żeby się świeciło bo wtedy jest większe poczucie bezpieczeństwa, ale potrzebujemy dużo pieniędzy na różne inwestycje i staram się ich szukać nawet kosztem zmniejszenia tego poczucia bezpieczeństwa i mam tego głęboką świadomość. Moje ewidentne polecenie było takie, aby wyłączyć co drugą lampę tam gdzie nie ma miejsc niebezpiecznych, skrzyżowań itd., a tam gdzie są miejsca niebezpieczne, niewidoczne, gdzie są skrzyżowania od tej zasady odstępujemy i tam się ma świecić. Nie zawsze to zostało zrealizowane, ale jak to zwykle bywa trzeba, żeby Burmistrz pojechał sam i ocenił. Są też proste odcinki gdzie mieszkają ludzie samotni, starsi i tej argumentacji też nie da się odrzucić i na takie interwencje mieszkańców miasta i wsi reaguję bo nie mam serca odmówić. Około 1/3 lamp wyłączyliśmy. Jest teraz dużo propozycji na zakładanie tzw. lamp ledowych itd., ale ja nie jestem zwolennikiem takich zmian, bo to nie jest w tej chwili priorytet dla mnie. Ja w takie darmowe inwestycje już nie wierzę, chociaż wiem, że takie oszczędności na tych nowoczesnych lampach są. Proszę o sygnalizowanie potrzeb włączenia oświetlenia w miejscach niebezpiecznych. Tym zajmuje się p. Dziekońska i myślę, że reaguje na to, ale można też konsultować to ze mną.

- Kwestia opłat za zaświadczenia – nie ma dzisiaj na sesji p. Skarbnik. Ja też stałem na stanowisku na początku mojego urzędowania, aby w drobnych kwestiach ludzie mogli dokonywać opłat tu na miejscu w kasie. Pani Skarbnik wtedy trochę mi w tej sprawie głowę zmaciła i uległem, ale będę z nią na ten temat rozmawiał, jeśli nie będzie przeszkód związanych z wymogami punktu kasowego. Teraz myślimy o wyprowadzce z tego budynku na okres remontu w przyszłym roku, więc może wtedy przy modernizacji zrobimy taki punkt kasowy z prawdziwego zdarzenia. Muszę sprawdzić wymogi formalne co do takiego punktu, żeby pomóc ludziom.

- Co do propozycji zagospodarowania terenu po byłym basenie – temat bardzo zajmujący. Ja na początku tamtej kadencji wycofałem się z projektu gdzie miało być boisko i teren rekreacyjny. Doszliśmy do wniosku z poprzednią Radą, że tam powinno być kąpielisko. Zrobiłem projekt na basen odkryty, ale z możliwością jego nakrycia w przyszłości. Nas nie jest stać na utrzymanie basenu krytego przy tej sytuacji finansowej gminy, ponieważ nie mniej niż 1 mln zł potrzeba na finansowanie z budżetu. Dostrzegam natomiast potrzebę tam basenu odkrytego na 2,3 miesiące, szczególnie na wakacje. Pamiętamy przecież z dawnych czasów jak był oblegany, ale moje propozycje będą takie, żeby tam w ten rejon wejść w partnerstwo publiczno – prywatne. Gmina z inwestorem prywatnym. Będziemy inwentaryzować te tereny obok i będziemy pytać tych właścicieli czy i za ile możemy to ewentualnie odkupić. Dziś jest to trochę taki szerszy projekt perspektywiczny, ale musimy zdawać sobie sprawę, że priorytetem będzie infrastruktura wodociągowa, kanalizacyjna, drogowa, obiektów publicznych, które nie spełniają warunków jak np. ten budynek, czyli termomodernizacja. Mam też takie zakusy, żeby z Brzezia coś samorządowego zrobić, ale to będzie zależało od możliwości dofinansowania i to się wiąże z moim udziałem w tych konferencjach. Z powodu braku czasu nie zapoznałem się jeszcze z Państwa uwagami. Po niedzieli będę już gotowy na spotkanie i możemy dzisiaj taki termin ustalić. Zderzymy się wtedy z tymi potrzebami i stworzymy sobie priorytet

inwestycji i wtedy sami Państwo zobaczycie, że to jest ważny obiekt i zagospodarowanie tego terenu, ale myślę, że nie będzie to priorytetem. Był zamysł, żeby ten basen odkryty robić w ramach rewitalizacji, ale kiedy nadarzyła się okazja wziąć 80% dofinansowania na termomodernizację to tutaj dyskusji nie mogło być.

- Kolejna kwestia – udział w spotkaniach – my dopiero teraz skończyliśmy projekt związany z pozwoleniem na użytkowanie tych terenów pod inwestycje. W Tarnobrzegu jest opracowywany harmonogram i projekt promocji tych terenów pod inwestycje. Ja sobie zdaję sprawę, że ta promocja będzie najbardziej ciężła na nas, a mówiąc krótko na mnie, ale nie może tego unikać zarządca tych terenów, czyli Specjalna Strefa Ekonomiczna. W związku z tym spotkamy się tutaj i pewne rzeczy ustalimy, bo jest nowe kierownictwo. Z projektu nam wynika, z tego działania 2,4 gdzie wzięliśmy pieniądze, że powinniśmy zagospodarować przynajmniej część tego terenu w 2015 roku, czyli ściągnąć inwestora. Ewentualnie mamy rok czasu na przedłużenie na 2016. Była to duża odpowiedzialność podjęcia się tego zadania, bo inaczej są konsekwencje danego projektu. Ja od początku miałem tego świadomość. Pozwolenie na użytkowanie uzyskaliśmy dopiero przed paroma tygodniami i teraz spokojnie będę do tego podchodził, żeby ten teren przynajmniej na pow. ok. 1 ha ten najbardziej atrakcyjny jak najszybciej zagospodarować.

Jeśli chodzi o EZGDK – spotkanie to było zorganizowane przez Zarząd Związku, w którym uczestniczył p. Marszałek Kotowski i pracownicy Urzędu Marszałkowskiego, a było związane m.in. z nowymi funduszami. Podniesiona była też kwestia schroniska, o którym Państwu już sygnalizowałem. Ja w kwestii schroniska wypowiedziałem się tak, że jeśli etapowo i przeniesienie w czasie to tak, a jeśli w ciągu tego roku i następnego to nie dlatego, że koszty są na naszą gminę za duże, w przeliczeniu na mieszkańca naszej gminy wychodzi ok. 700 tys. zł. Projekt jest niesamowicie przekosztorowany, ale jeśli by wyszło nawet mniej to nie jest dla nas priorytetowa inwestycja i nie możemy sobie pozwolić na nią. My rocznie wydajemy ok. 30 tys. zł na zabezpieczenie wymogów ustawy o ochronie zwierząt.

- Konferencje odbyły się o czym wiecie Państwo z prasy - jedna z samorządowcami, druga z biznesem. To był okres gdzie jeszcze nie była podpisana umowa, a teraz przed paroma dniami p. Premier Kopacz ogłosiła, że jeśli chodzi o regionalne programy operacyjne już są uzgodnione z Komisją Europejską. Dofinansowanie będzie maksymalne do 85% o czym mówił p. Marszałek Kotowski, w różnych obszarach bez dokładnego sprecyzowania, co musimy na bieżąco śledzić ja i moi współpracownicy, i musimy wspólnie planować takie inwestycje, żeby ich dofinansowanie było jak najwyższe. Np. marzyła mi się samorządowa farma fotowoltaiczna, ale już wiem, że te marzenia nie będą zrealizowane bo do takich farm dopłata jest tylko 50%, a ja liczyłem przynajmniej na 80%. Zbudowanie takiej farmy na 1 ha gruntu to koszt rządu ok. 6 mln zł. i w taką inwestycję nasza gmina nie wejdzie. Czasami jak widać finanse plany krzyżują.

Pan radny Andrzej Żychowski – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – prosząc o głos powiedział; p. Burmistrz był uprzejmy wspomnieć o tym terenie pod inwestycje. Z tego co pamiętam to chyba nie wszystkie działki są tam wykupione. Chciałem więc zapytać, czy w tym roku będziemy od Pani, która dysponuje działką wykupywali to i czy to całość wtedy będzie przygotowywana pod inwestycje?

- Druga sprawa, jeśli chodzi o tą grupę, która przeszła to po pierwsze zastanawiam się nad szeregiem tych zadań, które tam są zapisane i były wykonywane, bo na wiosnę jest sporo pracy i zastanawiam się jak będzie wyglądać sprawa środków na ich realizację?. Czy grupa przechodzi razem z tymi zadaniami, które dzisiaj mieliśmy tam wpisane, i które grupa do tej pory realizowała, czy też zadania pozostają przy gminie, a grupa będzie wynajmowana?, no chociażby chodzi o plac targowy, bo rozumiem, że 10% będzie za zbieranie, za bilety, a sprzątanie, no właśnie?, ale to są jeszcze sprawy placów zabaw i zieleni itd. Uprzejmie proszę o informację.

- Druga sprawa – tak po ludzku trzeba by zapytać ile osób przechodzi, ile osób nie przechodzi i jakie są tego powody, bo tak zastanawiam się, że każdemu z nas w życiu może się zdarzyć, że proponują mi pracę gdzie indziej za to samo wynagrodzenie, więc przy dzisiejszym rynku każdy by to przyjął, więc zastanawiam się jaki jest powód tego, że ludzie rezygnują, czy są różnice finansowe, czy zakresu pracy, czy inne powody, dla których nie przechodzą, czy nie chcą i tyle?. Bardzo proszę o kilka zdań na ten temat.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz Miasta i Gminy – prosząc o głos powiedział; co do tego terenu, mamy tam w dzierżawie ok. 80 arów. Tam trwa długo postępowanie spadkowe i udziałowcy, którym przypadają śladowe części nie są zainteresowani składaniem wniosku o stwierdzenie spadku i my to robimy niejako z Urzędu. Był problem bo nie zgodzili się dwaj panowie z Buska i dlatego ta procedura się opóźnia. My w umowie dzierżawy napisaliśmy, że koszty, które my poniesiemy zostaną odliczone od kwoty, którą mamy zapłacić. Przez tą działkę przechodzi tylko infrastruktura. Ta działka nie jest objęta strefą ekonomiczną, więc nie ma zagrożenia dla projektu. Mam nadzieję, że do końca tego roku uda nam się to postępowanie spadkowe zakończyć. Zakupu w tym roku nie będzie, dopiero będziemy planować środki na przyszły rok. W umowie mamy też zabezpieczenie, że cena ma być proporcjonalna do kwoty jaką zapłaciliśmy za dwie działki wcześniej zakupione od p. Sabata i od p. Rusak.

- W sprawie Stacji Obsługi – oczywiście Państwo mają prawo prosić o informację, ale chciałem uprzejmie przypomnieć, że to jest kompetencja szczególnie moja, jako organu wykonawczego – reorganizacja jednostki. Ja myślę, że powodem, dla którego nie wszyscy chcą iść jest niższe zaproponowane wynagrodzenie niż to było u nas dlatego, że średnia wynagrodzeń w PGKiM jest niższa. Ja przez ostatnie lata po parę złotych starałem się zarówno w administracji jak i w tej Stacji podwyższać i wydaje mi się, że dzisiaj jesteśmy już na etapie średnim, a nie najniższym, natomiast tutaj pracodawcą jest Zarząd. Ja podjąłem decyzję o likwidacji tej Grupy i moją rolą jest spełnienie jako byłego pracodawcy wszystkich zobowiązań w stosunku do byłych współpracowników. Nie jest natomiast moją rolą regulowanie i negocjowanie warunków pracy między nowym pracodawcą, a byłymi pracownikami. Ja zadeklarowałem, że kwotę taką zabezpieczę z tym, że te średnie, które są w Przedsiębiorstwie, Prezes i Zarząd zdecydowali, że oni nie mogą na starcie dać im więcej niż mają pracownicy Przedsiębiorstwa. To jest wybór, który w życiu zawodowym dotykał i mnie i wielu z nas kiedy się robi reorganizację to nie koniecznie na niej ludzie zarabiają. Dla mnie jest najistotniejsze, że jak mnie poinformował p. Prezes propozycję dostali prawie wszyscy, bo chyba tylko jedna osoba nie dostała, natomiast część z tych osób zrezygnowała i powiedziała, że weźmie odprawy i będzie sobie szukać własnego miejsca.

- Co do kwestii związanych z regulacją i zapłatą jeśli chodzi o zadania - za zadania stałe, te które do tej pory były realizowane typu: sprzątanie, utrzymanie zieleni i to wszystko co mieliście w tych zadaniach wypisane będzie ryczałt. Będziemy miesięcznie płacić kwotę odniesioną do budżetu z ostatnich trzech lat, którą wydawaliśmy tutaj. Dodatkowe prace wymagające większej specjalizacji będą zlecane. Chciałbym, żeby to były zlecenia dla naszego PGKiM, ale doświadczenie mi mówi, że w kilku przypadkach kiedy trzeba było wykonać coś specjalistycznego to lepiej żebym wynajął firmę zewnętrzną nie zrobił bym tego drożej, a zrobił bym to na pewno lepiej. Nie mogłem dalej tolerować sytuacji takiej, żeby płacić tylko za zamiatanie, bo do tego można kupić zamiatarkę, ale specjalnie jej nie kupowaliśmy, żeby ludzie mieli pracę, natomiast ci ludzie, którzy pracują w danej stacji sami powinni dążyć do tego, żeby czuć się potrzebnymi, że potrafią zrobić coś więcej niż zmiatać. Tego przejawu tutaj nie dostrzegalem, stąd doszedłem do wniosku, że trzeba połączyć ten park maszynowy, który jest w Spółce gminnej i te zadania wszystkie, które należy zrobić w obrębie miasta i gminy o te słynne przepusty zarówno przy dogach i związanych ze spółkami. Taka jest szersza koncepcja wykorzystania tej grupy i to Przedsiębiorstwo pod moim nadzorem będzie to robić zdecydowanie lepiej, o czym jestem przekonany.

Pan radny Krzysztof Kawalec - prosząc o głos powiedział; mam jeszcze p. Burmistrzu pytanie dotyczące obwodnicy. Z tego co pamiętam na sesji grudniowej padła data, że ważność decyzji środowiskowej była do 15 marca i czy p. Burmistrz ma jakąś wiedzę na ten temat?.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz Miasta i Gminy – zabierając głos powiedział; chciałem to już Państwu powiedzieć po jutrzejszej wizycie p. Wiceministra Rynasiewicza, który będzie jutro u nas. Jeśli ktoś z Państwa dysponuje czasem, to o godz. 15.00 jutro zapraszam na to spotkanie. Będzie też grupa Posłów z Platformy, którzy się w to zaangażowali, szczególnie p. Poseł Gierada, który to spotkanie zorganizował. To jest projekt podstawowy i nieusuwalny. Kiedy Państwu mówiłem przed wyborami i to co napisałem, że jestem dobrej myśli to już wtedy wiedziałem i wiem, że to jest projekt podstawowy: Morawica – Ostrowiec – Opatów, a Opatów z tych jest najbardziej podstawowy.

Informowałem wtedy też, że mówił do mnie p. dyrektor Departamentu Dróg i Autostrad, że będą próbować zmienić ustawę o ochronie środowiska, żeby przedłużyć moc obowiązywania tej decyzji środowiskowej. Dzisiaj już wiemy, że nie. Dzisiaj też wiem po rozmowie z p. dyrektorem Strzelczykiem, że czeka na potwierdzenie środków na inwentaryzację tej istniejącej dokumentacji. Trzeba tu powiedzieć, że to będzie nowa dokumentacja, zarówno decyzja środowiskowa, zarówno inwentaryzacja projektu, który jest zdeaktualizowany. Ja tego nie komentuję, ja tylko mówię to co usłyszałem. Projekt ten będzie oczywiście wykorzystany. W momencie kiedy będzie decyzja środowiskowa to będzie robił Zarząd – Generalna Dyrekcja. Na tą decyzję środowiskową i na inwentaryzację infrastruktury dają sobie rok maksymalnie półtora. Później jest przetarg w formule „zaprojektuj – wybuduj” i to będzie robił wyłoniony przedsiębiorca. Gdy będzie decyzja środowiskowa będzie złożony wniosek i ZRID, bo były próby tego obejścia, ale się nie udało, bo służby Wojewody z punktu formalnego się nie zgodziły. Kiedy będzie wydana decyzja i pozwolenie to jest maksymalnie jak ustaliliśmy ok. 2 lat, co będziemy starali się przyspieszyć w miarę możliwości. Gdyby były odwołania to już tzw. zaliczkowe wykupy są, robi to Wojewoda w imieniu Skarbu Państwa i one zaczną się myśleć w połowie 2017 roku. Wtedy ten „zaprojektuj – wybuduj” wykorzystując to co jest do tej pory jak mi powiedzieli znawcy projektuje się 3 miesiące i przystępuje się do realizacji zadania. Zakreślaliśmy sobie plan taki, że ta inwestycja z wjechaniem na teren była by to końcówka 2017, początek 2018 roku nie później, a może uda się wcześniej. Ja zawsze mówiłem, że dla mnie nie jest ważne 2 lata, tylko jest ważne, żeby w ogóle w tej perspektywie finansowej 2014 – 2020 ten projekt zaistniał i zadziałał. W tej chwili nie ma takiego zagrożenia, żeby tego projektu nie było, chociażby sam przyjazd p. Wiceministra o tym świadczy, bo nie jedzie się tam gdzie są jakieś wątpliwości. Jest to inwestycja priorytetowa. Ja jako beneficjent czyli gmina nie mam prawa, ani potrzeby wypowiadać się o tym, że będzie to drugi raz. Jakaś inwentaryzacja jest zawsze potrzebna, nawet biorąc pod uwagę własne działania, a co dopiero mając na uwadze tak potężną inwestycję.

- W odniesieniu do odpowiedzi na interpelacje p. radnego Szymona Heby – odpowiedź dotycząca chodników, to w tej sprawie mogę Państwu pokazać pół teczek, to są szablonowe. Ten chodnik 600 metrów został zrobiony pomimo tych odpowiedzi i będzie zrobiona dalsza część. M.in. w tej kwestii jadę w poniedziałek, jestem umówiony w Ministerstwie Infrastruktury. Trzeba to po prostu wychodzić i uzasadnić, że jest potrzeba i jest zagrożenie i ta argumentacja musi być nono stop, bo potrzeby są ogromne. Pieniądze na chodniki dzieli Generalna Dyrekcja w Warszawie, a ten projekt podziału musi zatwierdzić Dyrektor Departamentu w Ministerstwie Infrastruktury. To nie jest problem tylko tego chodnika dalej na Okalinę, ale dostrzegam też ogromną potrzebę tego 1 km na Legionów w kierunku Kielc, ale także w kierunku Ożarowa aż do Balbinowa. Ruch pojazdów ciężarowych jest tam ogromny, a pobocza są dość wąskie. W poprzedniej kadencji ograniczała mnie też troszeczkę ta sytuacja zabiegania o obwodnicę, ponieważ trochę mnie strofowano, albo obwodnica, albo chodniki. Zanedbania w naszej gminie w infrastrukturze drogowej i w innej są oczywiste. Mam na myśli chociażby kwestię uzgodnień tych ścieżek rowerowych. Prosiłem, żeby mi znaleziono gdziekolwiek w dokumentacji ślady, że była taka konsultacja, nie znaleźliśmy nic. To ja nie wiem jak ta konsultacja w 2008 roku odbywała się, że w tej dokumentacji drogowej, która jest dość bogata od kiedy ja funkcjonuję tam nie było żadnych udokumentowanych uzgodnień i nie wiem czy w ogóle jakieś były. Może ktoś z Państwa, kto był wtedy radnym coś pamięta, bo ja się nigdzie takiej konsultacji, ani w dokumentacji archiwalnej, ani niczego w tej, która jest się nie dopatrzyłem.

- W kwestii udziału w zebraniach wyborczych sołtysów – mógłbym powiedzieć p. radny Wiesławie, no wiadomo kto będzie jeździł i udzielał informacji na temat inwestycji. Na spotkania strażackie wszystkie jeździła p. Sekretarz, a na soleckie będą jeździł ja osobiście.

Pan radny Tadeusz Dragan – ponownie poprosił o głos, ponieważ stwierdził, że umknęło mu jedno pytanie, a mianowicie; interesuje mnie p. Burmistrzu powiedział, jeszcze jedna rzecz dotycząca działki przyległej do cmentarza parafialnego. Jakie są dalsze propozycje, ewentualnie na najbliższe lata, co z tą działką, czy być może myśli się o jakimś cmentarzu komunalnym, to by było działanie dotyczące pewnie p. Prezesa Gajewskiego, czy ewentualnie odsprzedaż tej działki dla parafii.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz Miasta i Gminy – odpowiadając na pytanie radnego powiedział; kilka rozmów z ks. Proboszczem Spocińskim na ten temat były jak ja to widzę. Jak Pan pamięta temat

był od 90 lat to jest 20 lat. Ja byłem za tym, żeby ten grunt wykupić od właścicielki, która wtedy mieszkała w Warszawie i wtedy cena tego gruntu była dość warszawska. Moim marzeniem było by, żeby ten teren kupić i połączyć go z tym istniejącym terenem i stworzyć tam cmentarz komunalny i ksiądz to też bardzo dobrze widzi. To nie jest sprawa księdza tylko Rady, ale to jest miłe, że się o to troszczy i taki ma sposób myślenia. Obiecałem, że w tym roku uporządkujemy ten cmentarz stary, do którego przylega ten hektar, który odzyskaliśmy od Spółdzielni Inwalidów i na tym etapie biorąc pod uwagę, że nie będziemy musieli pozyskać, bo tak z tego wynika środków zewnętrznych na zakup i urządzenie cmentarza to pewnie na razie w najbliższej perspektywie finansowej będziemy realizować te zadania gminy na tym terenie, który mamy. Mamy możliwość uporządkowania tego starego cmentarza i uporządkujemy go wspólnie. Jeśli chodzi o pewne organizacyjne kwestie natomiast tą roboczą i jakieś nakłady, to wyasygnujemy i na tym etapie nie mogę powiedzieć, bo sami sobie zdajecie sprawę jaka jest potrzeba inwestycyjna, że ten teren kupimy w najbliższej przyszłości, ale chciało by się, żeby tak było i ludzie o tym mówią też, że jest duże zapotrzebowanie, żeby to kupić. Rozmowy będą podjęte i zobaczymy jaka by to była zaproponowana kwota, może udało by się ją rozłożyć na kilka lat, bo było by to z korzyścią dla wielu pokoleń i ze względu na układ komunikacyjny i powierzchnię, która tam jest.

Ad.10.

Pan radny Jacek Cheba - Przewodniczący Rady Miejskiej – stwierdził; w wyniku wyczerpania przyjętego porządku obrad sesji, zamykam obrady VI sesji Rady Miejskiej w Opatowie, o terminie kolejnej sesji zostaniecie Państwo poinformowani w terminie późniejszym. Proszę Państwa radnych o pozostanie na chwilę to może uzgodnimy sobie z p. Burmistrzem wstępny termin naszego spotkania.

Na tym protokół zakończono.

Protokolowała:


/ mgr Teresa Głab /

**Przewodniczący
Rady Miejskiej w Opatowie**


/ mgr Jacek Cheba /